

Kolejna kometa wpadła na Słońce

25 sierpnia 2013

Kilka dni temu informowaliśmy o przypadku wpadnięcia na Słońce komety zaliczanej do tak zwanej grupy Kreutza. Wszystko wskazuje na to, że z naszą gwiazdą zderzyła się kolejna kometa.

Nazwa rodzaju tych obiektów bierze się od niemieckiego astronoma, Heinricha Kreutza, który jako pierwszy zbadał te ciała niebieskie i doszedł do wniosku, że są one częścią wielkiej komety, która musiała rozpaść się przed wiekami. Jej pozostałości wpadają od tego czasu na Słońce. Obecne obserwacje wskazują na to, że prawie taką samą trajektorią nadleciały dwie komety w ciągu tygodnia. Według NASA wielkość tego obiektu, który wpadł na gwiazdę w dniu wczorajszym nie mogła być większa niż kilkanaście metrów średnicy.

Kończącą kosmiczną wędrówkę komety można zaobserwować za pomocą aparatury znajdującej się na pokładzie kosmicznego obserwatorium słonecznego SOHO. Należy wybrać zdjęcia z koronagrafu LASCO C3. Z opublikowanych zdjęć wynika, że obiekt uległ zupełnej anihilacji. Jego jasność gwałtownie spadała przy zbliżeniu do Słońca, co oznacza, że trwało intensywne odparowywanie tego ciała niebieskiego.

Niestety nie wiadomo czy zbliżenie się do gwiazdy spowodowało jakieś zjawiska solarne. NASA zaprzestała transmisji z SOHO na kilka godzin i przywrócono w miarę regularne uaktualnienia z LASCO w godzinach popołudniowych.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)